
W NIEDZIELĘ DNIA 3. LIPCA 1803.

Z Wiednia d. 25 Czerwca.

Jak daleko skuteczne są sposoby ratowania unarżtych ludzi wskazane w okólniku gubernium Niższej Austrii pod 23 Lutego 1799, pokazuje się z następującego przypadku. Włóścian z państwa Fischau, wsi Dreyteten powracając pod czas ciężkich tej zimy mrozow d. 5 Marca do domu, upadł skońnięty na drodze, i dopiero we dwie godziny przywieziono go do Dreyteten. Ponieważ daleko było posyłać po chirurga, udano się zatem do tamtejszego plebana X. Unterriedmüllera, który natychmiast użył powyżey przepisanych sposobow. Unarżty nie okazywał już żadnych znakow życia, i wszyscy go mieli za zginionego; cierpliwość iednak i praca szanownego kaptana sprawiła to, że po 7 godzinach dał już znaki życia, w 9 godzin odzyskał przytomność, a w 3 dni zupełnie przyzedł do siebie.

J. C. K. M. raczył przy szkole główney Pestkiej założyć instytut praktyczney nauki ekonomiczney.

W komnitaacie Temeswarskim grasujący szkorbūt został za starannością tamtejszego cyrkularnego medyka Fischera zupełnie uśmierzony. Ten pochodził niewięcey zużywania ogrodowin, które dla przeszłoroczney

suszy stały się nader szkodliwemi.

Z Szwaycaryi d. 8. Czerwca.

Przed kilką dniami przybiegł do Berna goniec francuzki z rozkazem ministra woyny do reszty francuzkiego woyska, będącego ieszcze w Szwaycaryi, ażeby do Włoch wyruszyło. Woysko to składające załogę Berneńską, ma bydź innym z Francyi przybyć mającym zastąpione.

Młodzi patriocyusze Fryburscy otrzymali od landmana pozwolenie wystawienia swem kosztem oddziału konnego, który pod dowodztwem officyera szwaycarskiej gwardyi będzie składał straż honorową landmana wczasie seymu.

Nowe urządzenie kantonow iuż powiększey części ukończone. Przepisano sobie nawet stroj tak dla wielkich, iako i małych rad, tudzież ugodzono się na kolor chorągwi i kordard, i powiększey części przywrocono dawne kolory.

Z Paryża d. 14. Czerwca.

Pierwszy konsul w tych dniach puszcza się wpodróż do Niderlandow w towarzyństwie ministrów wewnętrznego i zewnętrznego i marynarki. Wczoray iuż część gwardyi konney wyszła do Bruxelli.

Bonaparte za wstawieniem się dworu ber-

lińskiego przyrzekł bezpieczeństwo dla miast aneatyckich i wolność żeglugi na Elbie i Wezerze utrzymać.

Niektórzy politycy sądzą, że ministrowie angielscy, którzy stali się przyczyną wojny będą złożeni i negocyacye na nowo się rozpoczną.

Marsylscy zachowcy publicznego zdrowia donieśli ministrowi wewnętrznemu, że przywieziona od Anglików z Egiptu morowa zaraza nie przestanie na Malcie wielkich spustoszeń czynić, i że wydano do wszystkich kancellaryów rozkazy, ażeby podwojono baczność dla wstrzymania wzrostu tej zarazy.

Wczorayszy Monitor zawiera wyroki konsularne stanowiące Ob. Laforeta nadzwyczajnym ambasadorem w Berlinie, a Ob. Otto posłem w Monachium.

Wyrok pod d. 4 stanowi: sztaby żandarmów w Ostendzie, Hawrze, Roszeforcie, Tulonie i Nicei będą rozpuszczone, a natomiast z officyerów, unte officyerów i żandarmów ostendskich i hawreyskich będzie ustanowiona kompania żandarmów w celu utrzymywania policyi pomiędzy wojskiem, które będzie użyte pod dowództwem generała Mortiera. Podobną kompania będzie ustanowiona przy wojsku generała St. Cyra; każda takowa składać się będzie ze 150 ludzi.

Monitor mieści w sobie statystyczny opis Hannoweru. To Xięstwo na 1700 milach □ francuzkich ma ludności do 1 mill. głów, a zatem na 1 milę □ zaledwo 600 ludzi rachować można. W czasie pokoju utrzymuje 16000 regularnego wojska, 5500 milicyi z 2 regimentami jazdy, które pospolicie w Indyach wschodnich służą, ogółem 25,000 ludzi. Podział tej armii jest następujący: 10 regimentów jazdy, 15 regimentów piechoty i regiment artylleryi i korpus inżynierów, 10 regimentów milicyi, i 4 regimienta załogowe. Prze-

myst w tych okolicach jest bardzo mały, i handel nikczemny, grunt piaszczysty i nieurodzajny, nieodpowiada zachodom czerstwego trzeźwego i pracowitego rolnika, który chociaż nawykły do niezmiernych trudów, i one z cierpliwością znoszący, po większej części jednak nie jest z swej doli kontent. W okolicach lasistych, które podróżnemu przebywać wypada, rozwesela się czasem oko na widok dobrze pielęgnowanych lasków obfitujących w drzewa do budowy zdadne. Wreszcie powszechna prawie niepłodność ziemi zwłaszcza nad Allera, Wezerą i Elbą nadgradza się obfitością pastwisk, które żywiąc mnostwo bydła i koni dostarczają przedmiotów do handlu. Dochód roczny Hannoweru wynosi 4 mill. reichstalar. Cła luneburskie przynoszą 90,000. Kopalnie harzberskie 400,000, a włości w luneburskiem 285,000 reichstalar: &c. Zdaie się że po odciagnieniu kosztów rocznych, jeszcze million reichstalar: może się panującemu pozostać. Anglicy sądzą, że dochody angielskie zasilaia Hannower, a Hannoverzanie utrzymują, że pieniądze z ich kraju wywożą do Anglii. Rząd państwa jest absolutny. Król angielski niezmiernie jest przywiązany do tego kraju. Uważa on go jako jedyną swą własność, albo przynajmniey jako iedyne miejsce schronienia w przypadku nieszczęścia. Zgoła obraca ku temu krajowi całą troskliwość swoją.

Statek Neceflite z St. Domingo do Brestu przybyły przywoził dwie lamy darowane od gubernatora nowego Meksyku. Peru jest oczyszczoną tego zwierzęcia.

Wczoray jako w rocznicę bitwy marengskiej odkryto pomnik wystawiony ku czci Desslaixa.

Korsarz Improptu przyprowadził do Ostendy okręt angielski Sunderland naładowany na Tamizie drzewem do budowy.

Departament północny ofiaruje Rzpltey i liniowy okręt, a departament Taru jednę fregatę.

Dla obrachowania pretensyji obywatelów północney Ameryki, nasz rząd wyznaczył kommissyją z trzech Amerykanów złożoną.

Anglicy uwięzieni w departamencie rodańskim będą do Verdunu przeprowadzeni.

Dziennik paryzki wydaie teraz wiadome posiedzenie parlamentu angielskiego w pieśniach podług znanej francuzkiey melodyi.

Jeden z tutejszych wielkich bankowych demow oświadczył że nie jest w stanie wypłacenia 3½ mill. frankow.

Przybyłe ostatnią razą z Rzymu starożytności w krótkce zostaną umieszczone w salach muzeum narodowego. Między niemi znajduie się i Wenus Medyceyska.

Minister Chaptal wydał okólnik do prefektów wzywając ich, aby się spieszyli z wybieraniem popisowych. Muszą oni, wyraża, stawie się w szeregi naszych walecznych rycerzy, ażeby nauczyli się zwyciężyć, a dobro i pokoy Francyi na gruzach angielskiego rządu zbudować.,

Kommandant wysp Francuzkiey i ziednoczenia pisze pod d. 4 Lutego co następuje:

Ob. Pierwszy Konsulu! Widnokrag interesów angielskich w Indjach wschodnich zachmurzać się poczyna. Zanadto rozszerzeni nie mogą na wszystkich miejscach opierać się a ich berto przez samą rozciągłość stawszy się ciężkiem pomnożyło nieukontentowania ludow. Przegrali walną bitwę przeciw Maratom. Popioły Typpto-Saiba znowu się rozżarzą, a zamordowanie perskiego ambasładora w Bombaju, tym bardziej ludy przeciw nim rozjątrzyło, bo dowiedziano się, że on wysłany został dla domagania się summy przyrzeczoney rządcy perskiemu od Anglikow w umowie, w której Persya obowiązała się nie-

puszczać woysk francuzkich z Egiptu do Indyi. Nie do mnie należy wroźba wypadków przyszłych, ale z odebranych doniesien śmiało wnosić mogę, że nie jest daleka chwila, w której nieużytość angielska, zaiazydy przez Anglikow w Indjach popełniane, ogrom potęgi i posiadłości, które skupili nakoniec niedołężność ich środków fizycznych do utrzymania tak rozległych kraioy gotują nagłą i wielką w tey części świata rewolucyą.

Podp. *Magallon Lamorliere.*

Rząd wyrokiem swoim nakazał, ażeby dla strzeżenia brzegow i nabrzeżnych bateryy 100 kompanii artylleryi ustanowiono, z tych jedna będzie stać w Brugge, 2 w Lillu, 4 w St. Omerze, 8 w Hawrze, 12 w Cherburgu, 18 w Breście, 14 w Nancie, 13 w Roszelli, 1 w Bayonnie, 2 w Perpignanie, 3 w Montpelierze, 19 w Tulonie, 3 na Korsyce. Każda kompania składać będzie z 3 officyerow, 20 unterofficyerow, 2 doboszow, i 96 kanonierow. Ci ludzie będą do 5 letniej służby obowiązani. Nadto będzie uformowanych 28 tak zwanych miejscowych kompanii, z których 5 stać będzie w Belleisle, 1 w Queffancie, 4 na wyspie Oleron, 4 na wyspie Elbie, 2 w Noirmontierze i t. d. Tak więc 16,000 artylleryzystow zastaniac będzie brzegi, i tak w dzień iak w nocy patrolować przy brzegach i beteryach.

Oprocz tych artylleryzystow będą jeszcze 4 nowe korpusy pod imieniem *Półkow* uformowane, każdy półk podzielony na 5 batalionow piechoty i 1 artylleryi z półk: maiorem &c. liczyć będzie 3936 ludzi. Do tego użyci będą popisowi piemontscy i przyległych departamentow. Z Murzynow wysłanych do Mantui uformowany będzie 1 batalion Pionierow od 1000 ludzi. Wszyscy woyskowi urlopowani odebrali rozkaz stawie się niezwłocznie uswych korpusow, względem popise-

wych podobneż wyszły rozkazy.

Anglicy schwytali przy uysciu Sommy 3 pocztowe listki z bawetną.

Monitor mieści w sobie deklaracją Króla angielskiego, jego ministrow i wiele pism urzędowych z przydanemi uwagami. Sama deklaracja z uwagami zajmuje 3 arkusze.

Po szczęśliwym ukończeniu negocyacyi posła pruskiego z naszym ministeryum względem neutralności miał anzeatyckich, Talleyrand oświadczył, że pierwszy konsul chętnie zezwala na opiekowanie się Króla pruskiego temi miastami, i że wydano rozkaz jenerałowi Mortierowi, aby ich gruntu nieparuszał.

Słychać że pierwszy konsul przyjął pośrednic wo Rollyi, w nadziei, że i Angliia toż samo uczyni.

Wczoray na nowym teatrze w St. Cloud pierwszy raz grano traiedyą Estery.

Z wielu woysk znajdujących w naszych zachodnich indyyskich osadach będzie 7 półbrigad piechoty uformowanych, które nowo popisowemi dopełnione będą.

Z Hanoweru d. 9. Czerwca.

Pomimo wszelkiej ludzkości z jaką nas Francuzi, a osobliwie ich walęczny wodz jenerał Mortier, traktują, zachodzą jednak rozmaite skargi. Niektóre żywności są nader drogie; przywóz ich lubo nie jest zabroniony, nie przychodzą jednak z sąsiedzkich krajów w tej obfitości iak dawniey. Kwatera woyskowa jest także uciążliwa, po niektórych domach stoi 10 do 12 żołnierzy. Dla tego w tutejszym mieście, które prócz tego wiele cierpi, że ieszeze wszystkie przechodzące woyska musi przyymować, zrobiono rozporządzenie, że i czynszowni mieszkańcy muszą się do kwatranku przykładać.

Gettinga najlepiej wyszła, bo nietylko, że iey zostawiono wszystkie dochody, ale nad-

to dla szkoły główney tamteyszey jest wolna od leży żołnierskich. Tym czasem i inne miasta spodziewają się teraz ulgi, ponieważ wyiechali deputaci z przełożeniami do pierwszego konsula od całego kraiu.

Ponieważ naczelnny jenerał Edward Mortier od swego przybycia do tego kraiu okazał się ludzkim i codziennie daie dowody swego ślacheznego charakteru, iak na odważnego wodza przystoi, zaczęm każdy będzie czytał z ukontentowaniem okoliczności iego życia.

Ma około lat 35 i pochodzi z szanowney familii w Chateau Cambresis w północnym departamencie. Uczył się w irlandzkim kolegium w Douay. Jego oyciec i wuy służyli w gwardyi królewskiej, i przez zbieg okoliczności odprawili kampanią pod czas 7 letniey woyny w Hanowerze, gdzie pod iednym z nich w bitwie pod Minden konia zabito. Edward Mortier był do handlu przeznaczony, lecz czuł zawsze największą skłonność do stanu woyskowego. Na początku rewolucyi otrzymał patent na officjera w regimente karabinierow; ale gdy w tym czasie formowano bataliony departamentowe, przeniósł zatem dowodztwo nad batalionem północnego departamentu, do czego go wybor przytaciół wezwał. Od tego czasu nie opuścił armii, a zwłaszcza przednich straż aż do momentu, gdzie pierwszy konsul powierzył mu w r. 8 dowodztwa nad pierwszą woyskową dywizyą w Paryżu. Gdy iego batalion dystryngwował się w wielu rozprawach, a mianowicie w bitwie pod Hondschoten, otrzymał zatem stopień jenerała adiutanta. Posiadał następnie zupełne zaufanie największych francuzkich wodzow, iako to Klebera, Masseny i Lefebra, pod któremi długi czas był głową sztabu lub dowodził ich przedniemi strażami, a mianowicie nad Renem i w Szwaycaryi. W czasie pokoin w Campo Formio opuścił stopień of-

ficjetera głównego sztabu, i przyjął dowództwo nad 23 regimentem jazdy; ale gdy wkrótce znowu wojna wybuchła, mianowany został generałem brygady. Wstąpił się potem pod Jourdanem nad Renem, a pod Masseną w Szwajcaryi, mianowicie na gorze Albis, w rozprawach pod Zurich i Mutterthal przeciw Suwarowowi, gdzie na placu bitwy generałem dywizyi mianowany został. Ogółem wszystkie swoje stopnie od szefa batalionu otrzymał w oczach nieprzyjaciela iako nagrodę swoich talentów. Znajdował się w bitwach przy Jemappe, Neerwiuden, przy oblężeniu Maaubeuge, gdzie był niebezpieczno ranny, tudzież przy bitwach i rozprawach pod Fleurus, Altenkirchen i Friedbergu, gdzie osobiście przyłożył się do zwycięstwa. Był także przytomny oblężeniu Maftrychtu. Teraz nim mu pierwszy konsul powierzył wyprawy do Hannoveru, dowodził pierwszą dywizją wojskową.

Donieśliśmy dawniej treść kapitulacyi z Hannoverem, teraz kładziemy ją tu całkowitą.

Uгода zawarta między deputowanymi cywilnemi i wojskowemi reieneyi hannowerskiej i generałem Lieutenantem Mortier, dowodzącą najwyższym wojska francuzkiego.

Artykuł 1) Elektorstwo hannowerskie wraz z fortecami, zajęte będzie od wojsk francuzkich.

2.) Wojska hannowerskie cofną się za Elbę. Obowiązuja się na słowo honoru nie rozpoczynać, przez cały ciąg wojny między Francją i Anglią, nieprzyjacielskich kroków przeciw wojsku francuzkiemu i iey sprzymierzeńcom. Nie będą od tey uwolnione przyślegi, aż za nastąpić mającą wymianą za tyleż generałów, officyerow, żołnierzy i maytkow francuzkich, którzyby się znajdować mogli w niewoli angielskiej.

3.) Nikt z hannowerskiego wojska nie

opuści stanowiska swego, bez wiedzy poprzedzającej generała kommandanta francuzkiego.

4.) Wojsko hannowerskie ustąpi z honorami wojskowemi, regimenta zabiorą z sobą armaty polowe.

5.) Artyllerya, prochy, broń i amunicye wszystkie, wydane będą francuzkiemu wojsku.

6.) Wszystkie rzeczy i sprzęty, należące do Króla Angielskiego, wydane także będą.

7.) Na wszystkie kassy sekwestru będzie położony, kassa akademii (Göttingiskiej) wycza się od tego.

8.) Każdy wojskowy Anglik i każdy aient, żołąd z Anglii biorący, będzie aresztowanym i do Francyi posłanym.

9.) Generał dowódzca waruje sobie moc, czynienia w rządzie i władzach konstytucyjnych odmian, iakie osądzi bydz potrzebniemi.

10.) Rozmaite wyznania będą zachowane w tym samym stanie w jakim są teraz.

11.) Cała jazda francuzka kosztem Hannoveru remontę odbierze. Elektorstwo zastąpi także żołąd, ubranie i wyżywienie wojska francuzkiego.

12.) Osoby, wszystkie, własności i familie officyerow hannowerskich, zostaią pod zastoną słachetności francuzkiej.

13.) Wszystkie dochody kraiu, tak z dobr elektorskich, iako też i pobory publiczne, w rozrządzenie francuzkie oddane będą. Ustawy jednak poprzednicze dochowane bydz maią.

14.) Rząd aktualny elektorstwa, nie wyda żadnego rozkazu w kraiu zajętych od wojsk francuzkich.

15.) Generał dowódzca nakaże elektorstwu płacić kontrybucye, stosowne do potrzeb wojska.

16.) Wątpliwość każda na stronę mieszkańców rozstrzygnięta będzie.

17.) Poprzednicze punkta, nie mają być przeszkodą do umów następnych, któreby wyniknąć mogły między pierwszym konsulem i jakim mocarstwem pośredniczącym. W kwaterze głównej w Suhlingen d. 3 Czerwca 1803. Zachowując potwierdzenie pierwszego konsula.— Jen. Lei. i najwyższy dowódca *Edw. Mortier*.— Jener. brygady, szef sztabu jen. wojsk *L. Berthier*.— *F. de Bremer* sędzia nadworny Elektora i konsyliarz prowincjonalny.— *J. de Bock*, podpułkownik i komendant gwardyi elektorskiej.

Z Genui d. 4. Czerwca.

Nieprzyjacielskie kroki rozpoczęły się już na śródziemnym morzu. Statek liguryjski płynący pod banderą francuską od Anglików zabrany został. Z drugiej strony 2 statki pod banderą angielską zatrzymano w Liwornie. Korsarz francuski miał także w tych okolicach, iak zapewniali, zabrać 2 statki angielskie zbożem naładowane.

W dniach tych przybyła do naszego kraju 91 półbrygada i jeden batalion 82, ostatni będzie wcielony iak zapewniali, do 106 półbrygady znajdujący się od niejakiego już czasu w naszej Rzepltey.

Dowiadujemy się z Toskanii, że Anglicy znajdujący się w tym kraju musieli się danym słowem honoru zobowiązać, że tego kraju nie opuszczą. Liworno w stanie oblężenia ogłoszono. Wojska Francuskie rozłożone w Toskanii zostaną wzmocnione jedną półbrygadą, i 8000 ludzi z wojska tego pójdzie do kraju papieżkiego i królestwa neapolitańskiego. Miasto Ankona ma już być od wojsk francuskich zajęte.

Z Ratyshony d. 10. Czerwca.

Dzisiaj z rana dyktatura Rzeszy miała swoje posiedzenie. Na posiedzeniu tem czy-

tano list Xcia Saxen Koburg, w którym Xiążę ten też samo, co Xiążę Saxen Meiningen czyni żądanie, to jest: aby mu głos dla głosowania oddzielnie w kollegium Xiążąt przyznany został. (Aż dotąd Xiążęta Saxen Koburg i Saxen Meiningen wspólnie i naprzemian w tym kollegium głosowali.) Xiążę Jmć ten donosi, że w tej mierze udał się już do J. C. K. Mci i profi PP. Ministrów aby sprzyjający mu dali względem tego rapport.

Na pozawczorajszym posiedzeniu minister dyrektoryalny udzielił seymowi (w sposobie rozmowy nie urzędownie) oświadczenia Elektora Brunświk Luneburskiego, tudzież rządu francuzkiego, które mu Ob. Bacher urzędownie podał.

Z Kadyxu d. 17. Maia.

Nasza Eskadra pod J. L. Alawą przybyła tu szczęśliwie z Manili przez przyładek Dobrey Nadziei.

Z Konpenhagi d. 14. Czerwca.

Następujące regimenta odebrały rozkaz obozowania między Slezwikiem i Rendsburgiem:

| | |
|---|-------------|
| 1. Pierwszy regiment Juttlandzkiej piechoty złożony z | 1200 ludzi. |
| 2. Trzeci regiment Juttlandzkiej piechoty złożony z | 1200 |
| 3. Fioński regiment | 1200 |
| Ogółem | 3600 ludzi. |

Dalej:

| | |
|--|-----|
| 1. Holsztyński regim: iezdny | 480 |
| 2. Slezwicki regim: iezdy | 480 |
| 3. Regim: lekkich dragonow Juttlandzkich | 480 |

Ogółem . . . 1440 ludzi.

Główny sztab wyjeżdża jutro z Królewiczem Następca do Holsztynu.

Tajny konsyliarz hrabia Bernstorf tamże się z dwoma sekretarzami udaie, a wszystkie

dypłomatyczne depesze będą do niego od-
syłane.

Gdy w arsenale Rendsburgskim niedosta-
tek rzemieślnikow panuje, zalecono więc ta-
mecznemu magistratowi na pierwsze żądanie
onych dostawić.

Bryg Stören przy Altonie odebrał rozkaz
udadź się do Glückstadt.

Tuteyszey załodze kazano być w goto-
wości do marszu.

J. L. Lützow został szefem regimentu
sleszwickiego, a J. M. Baudyszyn regimentu
krolewskiego, ostatni jednak pozostaie na am-
basadorstwie w Berlinie. Załoga tuteysza uda
się do Helsingoeru, a tamteysza osadzi Nye-
borg.

Posel francuzki Ob. D'Aguefseau doniosł
naszemu ministeryum o wybuchnieniu wojny
pomiędzy Francją i Anglią.

Z Londynu d. 13. Czerwca.

Tuteyszy pruski poseł, baron Jacobi,
podał naszemu rządowi notę, w której ofiar-
nie pośrednictwo swego dworu do pokoju
wspólnie z Rosją. Na tę notę, która jest w
najprzyjazniejszych wyrazach napisana,
miało nasze ministeryum odpowiedzieć: iż z
ukontentowaniem przyymie pośrednictwo, ie-
żeli to wspólnie z Rosją nastąpi.

Jeden z dyrektorow banku okazał oneg-
day kupcom na giełdzie list P. Addingtona, w
którym ten wyraża, iż zamiaśt 12 mill. nie
potrzebuie tylko 11 mill. f. szt. pożyczki, to
jest 9 mill. dla Anglii, a 2 dla Szkocyi, po-
nieważ irlandzki kanclerz P. Corry sam w Ir-
landyi, przypadający na ten kraj 1 mill. za-
ciągnie.

Dla opłacenia prowizyi od tey summy
mają być powiększone o 5 od stałtaxy od
dochodów, a taxy od karet, koni, służących,
ow, okien, wina, piwa, słodu, herbaty,

cukru, kawy i t. d. mają nawet być potro-
ione.

Onegday tuteyszy ambassador batawski
otrzymał od swego rządu depesze, poczem
zaraz podał naszemu ministeryum notę, iak
mowią o paszporty do wyjazdu.

Obrot, iaki rzeczy wzięły w Hannowe-
rze, sprawił tu, a osobliwie u dworu, nie
miłe wrażenie. Osadzenie Elby i okolic We-
zery przez francuzkie woyska, bardzo tutey-
szych kupcow zaśmuciło.

D. 10 o północy przybył do Dowru ro-
zzymowy statek z Kale z depeszami do Cesar-
skiego posta hrabi Stahremberga i Roslyyskiego
ambassadora hrabi Woronzowa. Przy tey
okazyi dowiedzieliśmy się, że Francuzi budują
nowym sposobem płaskie statki i armatne
baty, i że uwięzionych w Kale Anglikow
przeprowadzono do Walicenny.

Jenerał Stuart otrzymał rozkaz udania się
z 3000 woyska z Malty do Sycylii, dla bro-
nienia tey wyspy przeciw Francuzom, i za-
stónienia oraz przeprawy około Messyny.

Od iednego zabranego francuzkiego okrę-
tu powzięliśmy wiadomość, że Murzyni i
Oliwkowi są panami ptawie całego St. Domingo,
i że biali, którzy uszli śmierci, odplynęli
stamtąd.

Do naszych portow przyprowadzono
znowu wiele zabranych statkow; pomiędzy
innemi i bryg hiszpański z Barcelony do Pe-
tersburga przeznaczony, ale ten po ściśle-
szym przeyrzeniu uwolniony został.

Nasze opozycyjne pisma ganią bardzo
postępowanie ministrow względem Hiszpanii.
Na ow czas dopiero, mowią, będą wydane
rozkazy do zabierania hiszpańskich okrętow,
kiedy naybogatsze wpłyną do iey portow.
Hiszpania musi stosownie do traktatu z Fran-
cyą dostawić w przypadku wojny 15 linio-
wych okrętow i 24,000 woyska. Nie bę-
dziesz tych Francya żądała?

Parlament.

Summa, której sekretarz wojny na pomnożenie siły zbrojney w izbie niższej d. 6 żądał, wynosi 3 mill. 110,000 f. szt. Izba, rzekł, uchwaliła już 130,000 woyska; teraz potrzeba jeszcze iazdę pomnożyć. Milicyi gotowey do boiu mamy już ze wszystkim 90,000 ludzi.

P. Windham: Plan ministrów wcale nie nie warta: chcą mieć wielką regularną armią, i oraz znaczną millicyą. Liniiowa armia będzie nas atakować, liniową zatem armią trzeba przeciw niej stawić. Dyament sam tylko kraie dyament; lecz ministrowie nie mają żadnego planu, ani żadnego wyobrażenia o terazniejszey wojnie. Winniśmy traktatowi amieńskiemu, że cały nasz wpływ upadł na stałym lądzie! Wszystkie brzegi Europy będą dla nas zamknięte, i nigdzie ani jedney szalupy nie będziemy mogli postawić. Zamiaru nieprzyjacielskiego wtargnienia, nie potrzeba lekce ważyć, mamy do czynienia z nieprzyjacielem, który na pół rzeczy nie robi. Burza, która nam grozi, w krótcie się na nas wyrzucić może. Nie mowmy więc lekce o wtargnieniu, przytem położmy nadzieie w siłach i źródłach naszego kraju, byle tylko dobrze użyte były.

P. Pitt: Co się tyczy siły potrzebney na maszą obronę, muszą się nią ministrowie pod odpowiedzialnością zatrudnić; parlament powinien w nich położyć zaufanie, a jeżeli go nie mają, powinni być oddaleni. Jeżeli nie mamy większey siły nad tę, o ktorey minister wspomina, tedy jestem bardzo niespokojny.

Sekretarz wojenny: Ministrowie krolewscy nie mogą wszystkiego obiać; iednak zapewniam, iż przyjęli plan, który zupełnie nasz byt zabezpieczy. *P. Windham* wystawia nam frach; lecz my nie tylko odpornie, ale kiedy będzie potrzeba i zaczepie działać będziemy. Czas już, aby dać poznać Fran-

cyi nie w słowach, ale w czynach, że się da-
ley znieważać nie pozwolimy. Co milicye,
co gwardye narodowe dokazały, świadkiem
są Amerykanie, a nawet sami Francuzi. Je-
żeli nas nieprzyjaciel nagabnie, biada mu na
ow czas!

P. Pitt: Jestem kontent z tłumaczenia się mego przyjaciela; jestem kontent, że ministrowie nie uważają millicy iako dostateczney do obrony kraju, i że chcą pomnożenia sił, ale jeszcze czas nie przyszedł, o którychby do-
nieść mogli. Co do mnie, oświadczam, iż pomnożenie regularnego woyska jest najlep-
szym środkiem. Potrzeba obudzić mniemane publiczne, okazać w całej obszerności nie-
bezpieczeństwo i gotować się do potężney wojny. Nie wdrygam się wyznac, że nie mamy sposobow do prowadzenia zaczepney wojny, ale zato lepiej odporną prowadzić możemy. Chwałę ministrów, że się zastanawiają jak mają czynić; ale nie przestaną na nich krzyżeć: czyście, czyście śpieszno, zwłoka nam wcale nie przystoi. Niech w przed postanowione będą wielkie środki, a potem zatrudniemy się ich wydatkami. Pytanie jest takie: Chcecie ratować kraj? ratujcie go, jeżeli możecie, ale przez sposoby pewne i rostopne. Przedługweżcie nawet, jeżeli potrzeba, takie środki, któreby na was czasową niechęć ściągnęły. Miecycie odwagę poyść przeciw przesadom; nie myślcie tylko o zbawieniu Anglii, o iey honorze. Postępujcie chociażbyście znaleźli odpor, aby tylko wasz kraj był uratowany. Ja gotow jestem przyjąć na siebie część nagan. Cała izba powinna być przekonana, że nasze teraz-
niejsze siły nie są dostatecznymi: wszystkie członki powinny w swoim parlamencie i narodu imieniem oświadczyć, iż nie należy tracić ani momentu do przyjaciela tegiego środka. Bedziemy się niebawmie trudnić skarbem; potrzeba więc aby lud wiedział ciężar jaki ma znosić, aby wiedział stan wydatków i brzemie swych obowiązkow. Przygotowania nadzwyczajne, środki nadzwyczajne, o to iest czego nam potrzeba i tego tać nie należy.

Kancelarz skarbowy: Cieszy mię, że mój przyjaciel podaje mi sposobność do oświadczenia izbie, że ministrowie dotrzymają danego słowa, nie zaniedbają niczego do ocalenia kraju, i spodziewają się, że lud odda im sprawie dliwosc.

P. Windham. Mamy złych ministrów!
Nakoniec uchwalono żadaną sumnę przez ministra wojennego.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 3. LIPCA 1803.

O POTWARZY.

Horacy Mówi:

“Kto sławę swych przyjaciół czerni pozaoczy,
Lub kiedy inny gani, on nato nie czuły;
Kto sobie zasmakował w przydomku gaduły,
Narozpasanych śmiechach, kto swą sławę toczy;
Czy język powierzona świerzbi tajemnica,
Kto się z myśleniem rzeczy nie byłych zalicza,
Jego serce zapewne jest czarne naczynie:
Z takim mieć do czynienia strzeż się Rzymianinie.
Satyr X. 1. Satyra 4.

Niechaj filozofowie i prawnicy siłą się
na definicje potwarzy, my na przytoczonym
opisie Horacego przestaniem.

Dla czegoż ludzie się spotwarzają? zia-
kiedyż przyczyny ludziom nie nie jest przy-
jemniejszego nad gadanie o błędach cudzych?
Ponieważ sądzą, że tym sposobem zapobieg-
ną mowom osobie, i odwrócą oczy słuchac-
czow, aby ich wad niepostrzegano. Stąd obłą-
dnik poziewa, gdy mu nie wierzą, a to ied-
ynie, aby ukrył swoje niedowiarstwo, stąd
niewiały są nieznośliwemi na pozorny lub
istotny cios ich czystości, stąd zimni wierszo-
pisowie z takim upodobaniem rozprawiają o
poprawności, geniuszu i r.d. udają się za
przyjaciół obyczajności, powstają przeciw
złemu, i z próżności tylko, ale nie z przywią-
zania ku wdziękowi wyszydzą niedorzecz-
ność. Na gruzach spokojnych lepionej chcą
wznosić okazałe gmachy. Ludzie zającie ie
dynie sobą samymi mniemają, że przez cndze
cnoty swoim dadzą blasku. Z błędow i
kłesk cudzych chcą budować podpory swoim
doskonałościom i szczęściu. O toż jest źrzo-
dło i powód obmowy.

Niechaj moralisci najgoręcey wykrzy-
kują swoje *Gnotsi seiauton*, (Znay siebie sa-
mego) wszyscy są na to głuchymi. Wytrą-
bienie nieobyczajności w innych, jest iedy-
nym hołdem, który niosą szczątkom swoich
moralnych uczuć. Już oni więcęcy nieznają sa-
mych siebie.

- Gdy Meni szarpał sławę Nowiego za oczy,
Kto z przytomnych z takimi doń słowy przyskoczy:
Od kądżeś się tak bardzo stał obcym sam siebie?
Czy sądzisz nam nieznanem, co mówisz w tey do-
bie?

“O! - to rzecz wcale inna, odrzekł śmiało Meni,
Niechęć ja tu upodlać, co kto inny ceni.,,
Na własne błędy zawsze wzrok się iego ślepi,
Tylko iak wąż lub sokoł cudze widzi lepicy -
Niechay się więcę postrzeże, że wzajemnie i my
Podobnież z iego błędow nie nie opuścimy.

Sat. X. 1. Satyra 3.

Ale ow z tego najmnieyszey nie odnieście
korzyści. Jeżeli się wszczyną mowa o iego
wadach, daje mu to nowy powód do wzdy-
chania i żalenia się na zepsucie i obmowność
świata.

Czyliż sądzisz, że ludzie z umysłu i zło-
śliwości serca innych spotwarzają, że iak mo-
wi Horacy, lubią:

Czynić sobie zabawę i rodzaj rzemiosła,
Ażeby ich zła wola innym ból przyniosła.

Sat. X. 1. Satyra 4.

Nie! Ludzie tak dalece nie są złośliwy-
mi, lub przynajmniey bardzo rzadko. Nie-
szczęście dreczące większą część ludzi iest—
Zabawką. — Czegoż nie czyni człowiek dla u-
wolnienia się od tey furii? Niewinnym spo-
sobem wpada mu w oczy iego bliźni, iego o-
dzież, iego potomstwo, iedzenie, i picie, i me-

wi o tem, a chociaż niekoniecznie to, co jest prawdziwie historycznie, tedy przynajmniej to, co interesuje, a zatem, co jest prawdą estetyczną. — Prawda, że w naszych posiadzeniach, iak nazywają wielkiego świata, nie masz nic więcej do czynienia prócz gry i obmowy, a iezli do tego obniowa ma w sobie promyk dowcipu tedy zawsze więcej bawi niżeli w nudne karty wygrywać lub przegry-

wać liche pieniądze; pieniądze lekko lub ciężko zarobione, za które Xiążki, wina, honor, przyjaciel i zdrowie kupicby można, lekce sobie ważyć, lub innego z nich obdzierać nienależy.

Ze to nie z złościwości serca pochodzi, widzimy stąd, że w ważniejszych rzeczach zostawujemy sąsiada samemu sobie n.p.

(Reszta potem.)

D O N I E S I E N I A.

Magistrat Miasta C. Krolewskiego Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiado mo czyni, iż na żądanie Jozefa Srozeckiego swoim i sukcesorow po zmarłym Antonim Strzałkowskim pozostałych imieniem, licytacja dwoch iatek rzeźniczych w mieście Krakowie między innemi iatkami rzeźniczemi stojących niegdy wspomnionego Antoniego Strzałkowskiego i Jozefa Srozeckiego własnych, z których jedna ryń. 37 kr. 30; druga zaś 125 ryń. oszacowane od tego Sądu jest pozwolona i do iey skutecznienia dzień 14 Lipca r. b. o godzinie 3 popołudniu wyznaczony został. Ktoby przeto miał ochotę onychże nabycia, niechay się w oznaczonym czasie znajduie. Wierzyciele zaś prawo zařawu nań mający napominają się ażeby nie oczekując osobnych w tey mierze powołań praw swoich podczas licytacji pilnowali, inaczey ktoby się z swoimi żadaniami w czasie tym nie zgłosił na niego żadea więcej względ, co do szacunkowey summy podziału miany nie będzie.

Drdacki.

Gollmayer.

Hirschberg,

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 27 Maja 1803 roku.

Kozłowski.

C. K. Urząd Cyrkularny Kielecki podaje do wiadomości: że niżej wyszczególnione doohody mieyskie w dniach wyznaczonych przez publiczną licytacją naywięcey offiarującemu w dzierżawę puszczone będą.

W mieście Checinach. Propinacya 11 Lipca t. r. na 3 Lata od 1 Listopada t. r. do Końca Października 1806 w cenie fiskalney rocznie 682 ryń.

W mieście Daleszycach. Propinacya 14 Lipca t. r. na tyleż lat w cenie fiskalney rocznie 283 ryńskie.

W mieście Pierzchnicy. Propinacya 19 Lipca t. r. na tyleż lat w cenie fiskalney rocznie 601 reńskich.

W mieście Szydłowie. Propinacya 25 Lipca t. r. także na 3 lata w cenie fiskalney rocznie 403 ryńskich.

W mieście Stopnicy. Propinacya 1 Sierpnia t. r. na rok ieden od 1 Listopada t. r. do końca Października 1804 w cenie fiskalney rocznie 789 Reń. tudzież Targowe i Stragowe na 3 lata aż do końca Października 1806 w cenie fiskalney rocznie 155 ryń. 8 kr. 2go Sierpnia t. r.

W mieście Opatowcu. Propinacya 10 Sierpnia t. r. na 3 lata do końca Października 1806 w cenie fiskalney rocznie 1817 ryń. 4 kr.

W mieście Kielcach. Propinacya 16 Sierpnia t. r. na rok ieden do ostatniego Października 1804 w cenie fiskalney rocznie 1637 ryń.

Ochotę dzierżawienia mający staną zатыm w dniach powyżey wyrażonych z rana o 9tey godzinie w miastach pomienionych, oparzywwszy się totą częścią ceny fiskalney przedmiotowi odpowiadającej na zakład, i dowiedzą się o reszcie warunkow dzierżawnych w Kommissji cyrkularney do licytacji wyznaczoney. Dan w Kielcach 27 Czerwca 1803.

Micza, Starosta Cyrkular.

Na przedmieściu Wasoła tu przy Krakowie w ulicy Lubicz znajduie się każdego czasu do sprzedania dobrze zabudowany dom pod Nr. 201 stojący, w którym jest 7 izb mieszkalnych, kuchenna izba, obszerna kuchnia, piwnica, i śpiżnierz, tudzież obszerny podworzec, ogród

i gruntu na jeden korzec wysiewu. Ktoby go sobie życzył nabydź, raczy się do właściciela; w tymże domu mieszkającego, udać.

Per Magistratum Tarnoviensem omnibus quorum interest notum redditur; domum olim Georgii Schmid & superstitis viduæ Annæ Schmid proparte lineam, proparte muratam in ipso Circulo Urbis Tarnow sub Nr. Consc. 103 sitam erga statutum fisci prætium 5000 fl. Rb. ad instantiam superviventis Condominæ Annæ Schmid publicæ hastæ exponendam ab instantia hæreditatem fatis Georgii Schmid derelictam pertractante, signator a Magistratu Tarnoviensi decisum extitisse.

Cum in ordine licitationis publicæ assumendæ tres termini & quidem primus pro die 30 Junii alter pro die 29 Julii, postremus pro die 31 Augusti 1803 præfixi extent.

Omnes igitur hanc domum emendi cupidi erga solutionem medietatis prætii post 6 hebdomadas ab obtenta Civili possessione Authore Prætorie emptæ domus numerandas, assecurationemq; alterius medietatis prætii super eadem domo, præstationemque legalium usurarum per 1/8 eo usq; donec partialis aut totalis capitalis summæ exolutio erga trimestralem avisationem præcedendam pro necessitate massæ Georgii Schmid ab hocce iudicio decerneretur, supra dictis terminis hora 10 mat: coram eatenus delegata commissione rite compareant, unaque eidem 10 pro 100 Vadium deponant.

Cæterum omnes emendi cupidi inviantur ad gremialem Registraturam & Cassam Civicam, expriori reliquis licitationis Conditiones exposteriori Onera ex hacce lapidea omni anno præstando sibi notas reddent. Tarnoviæ die 14 Maii 1803.

Lubojemski, consul.

Gniewuszewski, synd.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa, ninieyszemi wiadomo czyni, iż na żądanie C. K. sądu szlacheckiego Krakowskiego licytacya domu po niegdy Filippie Walter de Kroneg na Kazimurzu pod Nrem 61 leżącego zł. ryń. 1184 oszacowanego na uspokojenie P. Woyciecha Remera w summie zł. pol. 2000 z prowizyą i wydatkow prawnych do zł. ryń. 23 kr. 17 przyznanych dnia 7 Lipca r. b. o godzinie 3 po południu tu w sądzie odprawiać się będzie, ktoby przeto miał ochotę onegoż nabycia niechay sobie warunki sprzedarzy wtuteyszym registraturze przeyrzy i na oznaczonym wyżej czasie znajduie się.

Wierzyciele zaś prawo zastawu nań mający napominają się, ażeby nie oczekując osobnych w tey mierze powołań praw swoich pod czas licytacyi pilnowali, inaczey na tych którzyby się z pretensyami swojemi w czasie licytacyi niezgłosili, żaden więcej wzgląd co do podziału szacunkowey summy miány nie będzie. Summy zaś zastawne którzyby wierzyciele przed czasem unowionego wypowiedzenia przyiąć odmowili, kupiciel na część szacunkową przyiąć winnym zostanie.

Drdacki.

Gollmayer.

Nob. de Rangstein.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.

Dnia 27. Maia 1803.

Kozłowski,

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi wiadomo czyni, iż rzeczy ruchome w złocie, srebrze, sukniach i domowych sprzętach po zmarłym Woyciechu Nawarskim pozostałe dnia 6 Lipca r. b. o godzinie 9 ranney poczynając w kamienicy pod Nrem 379 na ulicy Żydowskiej sprzedawane będą.

Ktoby sobie życzyli co nabyć ma się na oznaczonym czasie i miejscu znajdować.

Drdacki.

Gollmayer.

Hirschberg.

Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 3. Czerwca 1803.

Plinta.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej, Jerzemu Pataki i Adamowi Gzerga, ninieyszemi obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Roza Elżbieta de Kurty Pesz-

karowa swoim i małoletnich Maryi Teodora i Anastazy Peszkarow imieniem u tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw niem o zwrocenie na nowo sprawy względem 24,432 zł. ryń. 10 kr. przeciwko wyrokowi przeszłego sądu Woytowsko Ławniczego Krakowskiego dnia 9 Stycznia 1794 i naywyższego C. K. appellacyynego Trybunału pod dniem 2 Września 1796 roku zapadtemu, żalobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszała się.

Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiadomego ich pomieszkania mieysca, albo wcale w C. K. dziedzicznych kraich nie znaydowania się pozwanym tu będącego adwokata O. P. D. Liebicha z ich niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. kraioy przepisanej prowadzona i rozsądzona będzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze napominają się ażeby wczasie przyzwoitym to jest w dni 90 albo sami staneli albo zastępcy ustanowionemu, jeżeliby iakowe mieli prawne dowody wcześniej przestali albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrali i tuteyszemu sądowi oznaymili, zgoła stosownie do przepisow tych przytożył prawnych szrodkow, któreby ku swey obronie naypotrzebniejsze upatrywali, ile że przeciwne z swego spóźnienia zapasć mogące skutki, sobie samym przypisać będą powinni, tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. kraioy prawa.

Gollmayer.

Lichocki.

Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 11. Marca 1803.

Kozłowski.

Magistrat miasta Cyrkularnego Końskich niniejszym wyślytkim powszechnie obwieszcza, iż w drodze Bxekucyi, tuteyszego mieszczanina Jędrzeja Rudyka Kamienica o iednym piętrze sub Nro. 137 w ulicy Piotrkowskiej leżąca z wszelkim przy tey znaydującym się zabudowaniem, i ogrodem, drzewami owocowemi zasadzonym, która jest otaxowana zł. pol. 18,000 przez publiczną licytacyą na ratuszu tuteyszym dnia 13 Lipca r. b. o godzinie 10 zrana naywięcej daiącemu sprzedana zostanie. Chęć mającym kupienia wolno jest kondycye w tuteyszey Registraturze znaydujące się przeyrzeć, lub też odpisu tychże żadać. — W Końskich d. 13 Junii 1803.

Jan Zaborowski, prezes.

M. Kołodzieyski, sekr.

My niżej podpisani Kahalni Synagogi Miasta Dzikowa w Cyrkule Rzeszowskiem Galicyi Wschodniej leżącego, przenosząc pożytek publiczności, nad mniemanym wstyd przez nierostropność naszą zaciągniony, przyznaiemy się szczerze do błędu w roku przeszłym popełnionego z okazji rozniezionych baśni przeciw zbawienemu i tak potrzebnemu dla ludzkości wynalazkowi, iakim jest Szczepienie Krowiey Ospy. — Doświadczyliśmy w prawdzie na dzieciach naszych w Liczbie 70 nayszcześniejszych skutkow tey Operacyi, którą pracowity i dobroczynny Doktor JP. Reyfs zostaiący przy JW. Hrabi Tarnowskim dziezdicu Dzikowa ręką swoią zaszczepił; ale tym mocniej uczuliliśmy stratę reszty pozostałych ukochanych dzietek naszych, gdy te dla iakiegoś pogardzenia czyli niezupelnego zaufania w (Vaccinie) roku przeszłego ukrywaiąc przed JP. Doktorem, w tym roku przez ospę naturalną ludzką w miesiacu Marcu i Kwietniu graffuiącą, widzieliśmy staiące się ofiarią śmierci, kalectwa, lub niedoleżności, iakoż z 60 zarażonych 20 nam zmarło, dwoie na zawsze kaleki, a 38 przechorowało, nie bezoszpecenia twarzy, i dotąd słabości trwaiących. Dziatki zaś nasze Vaccinowane wszystkie zdrowe i wesole bez żadney alteracyi wposrod tey iadowitey choroby znaydując się, z iednych naczyń iedząc i piiąc obok spiaiąc, niech każdemu służą za dowod iak winien błogosławić Opatrzność za ten wynalazek, i z iaką ochotą ma się brać do tego środka oceniającego naydroższą rzecz, iaką posiada, własnych potomkow zdrowie.

Dnia 10 Czerwca 1803 roku.

(L.S.)

Samuel Vincensel.

Alexander Anfang.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 3. Lipca 1803.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż do n pod Nrem 256 na Gołębiey ulicy stojący P. Michała Sroczyńskiego własny zł. ryń. 4904 kr. 35 oszacowany na rzecz prawem pokonywających dziedziców zmarłego niegdy Pawła Paszyca, na zaspokojenie summy 43,431 zł. pol. z prowizyą potrąciwszy 26,709 zł. pol. na kapitał odebrane dnia 14 Lipca r. b. o godzinie 3 po południu jako 2 licytacyi terminie sprzedawany będzie z tym warunkiem, iż kupiciel onegoż przewidziony dług wraz z prowizyą i prawnemi wydatkami wprzod się porachować mającemi, w dniach 14 od czasu licytacyi rachując do depozytu sądowego złożyć będzie obowiązany.

Każdy więc nabycia onegoż chęć mający niechay się na oznaczonym czasie w tuteyszym sądzie znajduie. Wierzyciele zaś prawo zastawu nań mający, napominają się, ażeby nie oczekując osobnych w tey mierze powołań praw swoich pilnowali, inaczey ktoby się w czasie licytacyi z swoiemi żadaniami nie zgłosił, żaden więczey na niego co do podziału szacunkowey summy względz miany nie będzie, summy zaś zastawne, którychby może wierzyciele przed czasem ułożonego wypowiedzenia odebrać nie chcieli, kupiciel na część szacunkowey summy na siebie przyjąć obowiązany zostanie.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 27. Maia 1803.

Kozłowski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż kamienica tu w Krakowie pod Nrem 379 na ulicy Żydowskiej stojąca zmarłego Woyciecha Nawarskiego i Katarzyny małżonkow własna zł. ryń. 2000 oszacowana dnia 27 Lipca r. b. o godzinie 9 zrana przez licytacyą sprzedawana będzie.

Ktoby przeto miał ochotę oneyże nabycia niechay się na oznaczonym czasie tu w sądzie znajduie, wierzyciele zaś prawa zastawu nań mający napominają się, ażeby nie oczekując osobnych w tey mierze powołań, praw swoich pilnowali, inaczey na tych którzyby się z żadaniami swemi w czasie licytacyi nie zgłosili, żaden więczey co do podziału szacunkowey summy względz miany nie będzie.

*Drdacki.**Golmayer.**Hirstkberg.**J. Pohlberg.*

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 3 Czerwca 1803. roku.

Kozłowski.

Niniejszym każdemu wiadomo się czyni, iż propinacya miasta Opoczna, którey dzierżawa ostatniego dnia mnieląca Października r. b. kończy się dnia 9 Sierpnia r. b. z rana o godzinie 9tey przez publiczną licytacyą na Ratuszu Opoczyńskim na trzy po sobie następujące lata o. 1go Listopada r. b. aż do ostatniego Października 1806 naywięcey dającemu w dzierżawę pu-

szczona będzie. Prætlum fisci 1000 zł. ryń. rocznie wynosi, zaczym chęć dzierzawienia mający na terminie i miejscu wyznaczonym opatrzywszy się iotą częścią prætlia fisci na zakład, stanąć mają, gdzie im przed licytacją dalsze warunki dzierzawne oświadczone będą.

Dan w Końskich dnia 6 Czerwca 1803.

W Niebytności JW. Starosty Cyrkularnego.

F. Sykora, Kommissarz Cyrkularny.

Z Strony C. K. cyrkularnego urzędu Konieckiego każdemu wiadomo się czyni, iż przez publiczną licytacją dnia 30 Lipca r. b. w Jędrzeiowie odprawiac się mająca, propinacya miasta Jędrzeiowa na trzy lata od 1go Listopada 1803 aż do ostatniego Października 1806 w dzierzawę puszczena będzie. Prætlum fisci zł. ryń. 501 rocznie wynosi, i każdy chęć dzierzawienia chęć mający przed zaczęciem licytacji iotą częścią prætlia fisci na zakład zaliczyć powinien.

Dan w Końskich dnia 10 Czerwca 1803.

W Niebytności JW. Starosty Cyrkularnego.

F. Sykora, Kommissarz Cyrkularny.

Z Strony C. K. cyrkularnego urzędu Konieckiego, niniejszym każdemu wiadomo się czyni, że propinacya miasta Małogoszcza na trzy lata od 1go Listopada 1803, aż do ostatniego Października 1806 przez publiczną licytacją dnia 27 Lipca r. b. w Małogoszczu odprawiac się mająca w dzierzawę puszczena będzie. Prætlum fisci, czyli pierwsze wywołanie wynosi na rok zł. ryń. 219 zatym na trzy lata zł. ryń. 657 i każdy chęć mający dzierzawienia, przed licytacją iotą częścią prætlia fisci na zakład zaliczyć powinien.

Dan w Końskich dnia 10 Czerwca 1803.

W Niebytności JW. Starosty Cyrkularnego.

F. Sykora, Kommissarz Cyrkularny.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymiają tym Edyktem Xiędzu Józefowi Baffeltowi: że P. Marcin Maroński u sądow tych w sprawie — o pretensye czyli o sumnę 4,474 zł. pol. 18 ½ gr. z prowizją i kosztem prawnym — wniesioney żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, iemż Xiędzu Józefowi Baffeltowi, adwokata tuteyszego P. Męcnińskiego, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie ieszcze przyzwoitym sam stanął, i Excepcją swoję w przeciągu 90 dni tutaj podał, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych szrodkow prawa używał, które do swey obrony za najsukteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyнікаć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels S. P. R. Kawaler.

Chraſtianski.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi zachodniey.

W Krakowie dnia 4 Maja 1802.

Bubna.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey uwiadomiają niniejszym Edyktem wszystkich, którymby o tym wiedzieć należało, iż stosownie do proźby P. Jozefa Fiedero-wicza licytacją części dóbr Matczyna w cyrkule Lubelskim leżącey do pozostatego majątku po zmarłym Kurczewiczu należącej za 12161 zł. ryń. 40 kr. sądownie oszacowaney, na zaspokojenie przysądzoney sumny 41,656 zł. pol. 15 gr. wygraney na dniu dzisieyszym pozwała się, i końcem przedsięwzięcia teyże licytacji termin na 29 Sierpnia r. b. o godzinie 9 zrana w tuteyszych sądach ulanawia się, a to pod następującemi warunkami.

1mo Aby licytujący iotą częścią ceny fiskalney wczasie mającey być przedsięwziętey licytacji za wadium złożył.

2do Aby sumnę 1300 czer. zł. sposobem zastawnym na dobrach na sprzedaż wystawionych znajdującą się w złocie, każdy czerwony złoty po zł. pol. 18 rachując prawem pokonywającemu, bez żądania bonifikacyi naprzeciw masie wypłacił.

zto Aby na całą sumę przez licytacją wypadła w dniach 24 od następującego dnia po licytacji; iako też i co do wspomnianego gatunku w poprzedzającej kondycji, dostarczając kaucją z zaświadczeniem regenta złożył z tem dodatkiem, iż na każde sądowe rozrządzenie, lub całą sumę lub też część tey podług wypaść mającego w tey mierze rozkazu, za trzech miesięcznym wypowiedzeniem, zapłacić był gotow.

Przywołują się też wszyscy na rzeczony części wsi Małczyna bezpieczeństwo mający kredytorowie, aby na wyznaczonym dniu 29 Sierpnia r. b. o godzinie 9 zrana terminie licytacji nie oczekując osobnego siebie wezwania, znajdowali się, gdyż nie zgłaszający się na tymże terminie, ani naprzeciw kupującemu lub nabywcy tych dóbr, ani też do samych dóbr prawa więcy nie maia, lecz swego zaspokoieniu z summy sprzedarzy, lub też zinnego masy majątku posznkiwać muszą. — Wreszcie zostawie się wolno każdemu chęć kupienia mającemu dzieło detaxacyi w sądowej registraturze lub też przy samey licytacji zobaczyć,

Gołaszewski.

Wrabetz.

Münch.

Z Rady C. K. Sąd. Szlach: Lubel: Galicyi Zachodney
Dan w Lublinie 26. Maia 1803.
Klimaszewski.

C. K. Sady szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodney uwiadomiałą niniejszym Edyktem JJ. PP. Stanisława Małachowskiego, Stanisława i Jana Małachowskich braci, Michała i Jozefa Xzta Lubomirskich, Ludwika Tyszkiewicza, Karolinę z Fociejów Radziwiłłowa, Aleksandra Pacieja, Antoniego Oskierkę, Franciszka, Stanisława i Konstantego Jelskich:—Iż Jan Gliński przeciwko nim, oraz JJ PP. Jacentemu Małachowskiemu, Katarzynie z Działyńskich Małachowski, małoletnich po zmarłym Antonim Małachowskim Opiekunie, Kaletanowi, i Janowi Kantemu Swidzińskim wreszcie Alexandrowi Xciu Lubomirskiemu — w punkcie 16839 st. pol. z prowizją i expensami prawnemi — do Sądów tutejszych zabobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się.

Gdy zaś też Sady dla ich zamieszkania niewiadomego, im tutejszego sądowego adwokata Pana Ratyńskiego za obrońcę z ich szkoda i niebezpieczeństwem ustanowily, z którym taż Sprawa rozpoczęła, podług przepisanego dla Galicyi i Zachodney sądowego porządku, prowadzona, i ukończona będzie; napominają się oni niniejszym Edyktem aby w 90 dniach do odpowiedzi stawili się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali. i tego sądowi wymienili, i oraz tych podług prawa używali krokow, które się do obrony swey sprawy pożytecznymi być zdają, gdyby bowiem tego nieuczynili, i swa zaniedkali sprawę, samiby sobie szkodę może jaką stąd wynikającą przypisać winni byli.

Dan w Lublinie d. 21. Kwietnia 1803. roku.

Gołaszewski.

Purtscher.

Friedenthal.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelskich Galicy Zachod.
Klimaszewski

Dnia 18 Lipca t. r. w C. K. Gubernialney Dyrekcyi expedytowej dwie partye starych naybardziej składownikom tabakowym zdatnych częścią oprawnych częścią nieoprawnych książek szkolnych, z których partya z cetnary wiedeńskie, a druga 1 cet. wied. 20 fun. waży, naywięcey ofiarującemu sprzedane będą.

Cena fiskalna od cetnara 2 ryń wynosi. Każdy ochotę kupienia mający przed licytacją Iotą część ceny fiskalney na zakład złożyć powinien, kroten tym, co się przy licytacji nieutrzymają, powrocone, a naywięcey ofiarującemu w zapłacie przyjęty zostanie.

Dan w Krakowie dnia 24 Czerwca 1803.

Z C. K. Zachodniogalicyjskiej dyrekcyi gubernial. expedytowej.

Fran. Antoni Welfram, C. K. Expdyt. guber. przedłożony.

C. K. Urząd cyrkularny Sandomirski podaje do wiadomości, że następujące dochody Krol. miasta Sandomirza na trzy po sobie następujące lata poczynając od 1 Listopada t. r. na dniu 1 i 2 Sierpnia t. r. w Sandomirskiej kancelaryi magistratowej, przez licytacją w dzierawę wypuszczone zostaną, a to:

| | | |
|--|-----------------------|-----------|
| 1. Czopowe od trunkow pospolicitych w cenie fiskalney - 2200 R. — Kr. | 6. pod Nrem: I. detto | 19 — — — |
| 2. Czopowe od wina detto 150 — — — | 7. — — II. detto | 21 — 45 — |
| 3. Miarowe i wagowe detto 182 — — — | 8. — — III. detto | 24 — 15 — |
| 4. Targowe i stragowe detto 255 — — — | 9. — — IV. detto | 23 — 30 — |
| 5. Przewoz - detto 161 — — — | 10. — — V. detto | 22 — 45 — |

Kramy podratuszne

Ochotę dzierżawienia mający mogą resztę warunkow arendownych przezyrzec w magistracie Sandomirskim, i powinni opatrzyć się zakładem dziesięciosetnym.

W Sandomirzu 15 Czerwca 1803.

Lakupich, starosta cyrkularny.

Z Strony C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej. — Przy Magistracie regulowanym Krol: miasta wolnego Lublina zawakował urząd Kasyera miejskiego z rocznym solarium 400 ryń. połączony: zaczyn wzywają się ochotę dostąpienia go mający, ażeby w przeciągu niedziel 6 udali się prosto do C. K. Rządow krajowych i proźby swoje opatrzyli nietylko pewnymi zaświadczeniami buchalterycznymi o posiadaniu gruntowney umiejętności rachunkowey i manipulacyi kassalney, ale także dowodem, że są w stanie złożenia na kaucyą 800 ryń. w gotowiznie lub w porękoymii. Dan w Krakowie 7 Czerwca 1803.

Hrabia Sedlnicki.

Podaje się do wiadomości, że 1 Sietpnia Propinacyia miejska radomska na trzy lata, od 1 Listopada 1803 do końca Października 1806 w mieście Radomiu w cenie fiskalney 5310 ryń. tudziesz tuteysze mostowe z kramikami chlebowemi pod bramami i na rynku będącemi na tenże sam czas w cenie fiskalney 150 ryń. przez licytacyią w dzierżawę wypuszczone zostają. Zaczyn ochotę dzierżawienia mający dnia postanowionego o 10 godzinie przed południem na ratuszu miejskim stanąć, i resztę warunkow przezyrzec mają. C. K. Urząd cyrkularny. W Radomiu 8go Czerwca 1803.

Baron de Mandorf, starosta cyrkularny.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej wiadomo czynią wszystkim którym o tem wiedzieć należy: że P. Grzegorz Szurmiński dnia 13 Kwietnia 1799 roku w Wiosce Jadownikach cyrkule Sandomirskim umarł. Gdy zaś C. K. Sądow tuteyszym sukcesorowie jego nie są znaiomi; wzywają się Edyktem niniejszym wszyscy, którzy prawo iakie do dziedzictwa majątku s. p. Grzegorza Szurmińskiego mieć rozumieją: ażeby deklaracyą względem obięcia lub zrzeczenia dziedzictwa do C. K. Sądow tuteyszych podali. Uwiadomiał się oraz, że stosownie do §. 623 Części II. Prawa Cywilnego, zastępca matly w osobie Pana Adwokata Hołowki tąd jest ustanowiony. W Krakowie dnia 8 Czerwca 1803.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronensfels S. P. R. Kawaler.

Chrafiński.

(Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakow. Galicyi Zachod.

Bubna.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej oznajmia tym Edyktem Pana Michatowi Poświatowskiemu, J. Pani Franciszce z Poświatowskich Mochalskiej i Anastazyi Malinowskiej, że Alexanier i Elzbieta Wasilowscy małżonkowie przebiejko nim i krydzie Jozefa Nowickiego, tudziesz Ignacemu i Xaweremu Poświatowskim, Teressie z Poświatowskich Krokowskiej i Jozefowi Winogrodzkiemu, a szczególnie jego Oycu Ignacemu Winogrodzkiemu w sprawie zapłacenia summy 12666 zł. pol. z prowizyą, zażalę pod. li i o pomoc Sądu dopraszali się.

Gdy zaś Sąd tuteyszy dla niewiadomego ich mieszkania, im tuteyszego sądowego adwokata J. Pana Zaranckiego z ich szkoda i ich kosztem zastępca postanowili, z którym Proces ten podług przepisane go dla Galli: Zach: porządku sądowego rozpocznie się i ukończonym zostanie przeto oni niniejszym Edyktem: napominają się ażeby na dzień 18 Sierpnia 1803 o godzinie 9 rannoy albo się stawili, i wyznaczonemu obrońcy dowody swoje oddali, albo inogę obrońcę obrali, tego Sądowi temu wymienili, zgoda tych srodkow Prawa używali, które do obrony swej sprawy za nayskuteczniejsze osądzą, gdy tego nieuczynią i sprawy swej zaniedbiają szkoda z tąd wynikłą sami sobie przypisać będą winni. Dan w Lublinie dnia 21go, Kwietnia 1803.

Gołaszewski.

de Weiling.

Munch. Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.

Klimaszewski.